



Obejrzyj film
na rpt.pl

TEST



Kubota M9960 – Japończyk z krwi i kości



Tekst i zdjęcia: Tomasz Bujak

Dzięki jednemu rodowodowi rolnik zyskuje pewnego rodzaju wartość dodaną. Wszelkie podzespoły, jako że pochodzą od jednego producenta, są dokładnie dostosowane i dopasowane do siebie. – Dzięki temu możemy mieć pewność, że zarówno silnik, jak i sprzęgło czy skrzynia przekładniowa oraz pozostałe główne moduły będą do siebie bardzo dobrze pasować i ze sobą współpracować, nie tylko pod względem np. wymiarów, ale również przenoszonych mocy, momentów obrotowych czy pod kątem właściwego znoszenia powstających naprężeń. Oznacza to, że takie elementy jak np. silnik i skrzynia biegów nie będą się wzajemnie przeciążać i powodować wzajemnego nieprzewidywalnego, nadmiernego zużycia – mówi Grzegorz Czerwiak, kierownik działu produktu firmy Kubota.

Trudno się z tym nie zgodzić. Rzeczywiście nie zauważyliśmy żadnych oznak niepasowania elementów czy niewłaściwej współpracy podzespołów napędowych itp. Ciągnik podczas testu pracował dobrze, nie zauważyliśmy jakichkolwiek niedociągnięć czy nietypowych dźwięków.

Zdwojona masa

Kubota 9960 to ciągnik trochę zaskakujący. Ma kilka rozwiązań nie od razu wi-

Tak można określić w zasadzie każdy ciągnik marki Kubota, gdyż niemal wszystkie ich podzespoły (95%) pochodzą od tego producenta.

doczynych gołym okiem, dodających temu małowemu traktorowi funkcjonalności i możliwości uniwersalnego wręcz zastosowania, oczywiście w rozsądnych granicach określonych zakresem mocy.

Jedną z przydatnych cech jest możliwość znaczącego dociążenia ciągnika. Możemy dołożyć bez wahania ponad półtonowy ciężar w formie obciążników walizkowych zakładanych z przodu. Dostarczony na nasz test ciągnik był dociążony poprzez przedni TUZ, z dwunastoma 45-kilogramowymi balastami. To jednak nie wszystkie możliwości zwiększenia masy traktora, jakie daje Kubota, gdyż jedynym ograniczeniem w kwestii dociążenia ciągnika jest nośność jego osi jezdnych. W przypadku przedniej – jest to 3000 kg, a dla osi tylnej 6000 kg. Biorąc pod uwagę, że masa ciągnika gotowego do pracy wynosi 3700 kg, możemy zwiększyć jego masę niemal dwukrotnie, czyli do 6800 kg, gdyż taka wartość widnieje w dowodzie rejestracyjnym jako dopuszczalna masa całkowita. To, co pozornie wydaje się wadą, można przekuć na zaletę. Mały i lekki ciągnik zawsze takim pozostanie. I jako taki przyda się, kiedy trzeba wcześniej wyjechać na pole np. z rozsiewaczem czy opryski-



Wnętrze kabiny japońskiego ciągnika jest przestronne, a duże drzwi ułatwiają wsiadanie i wysiadanie.

waczem. Jeśli przyjdzie czas na ciężkie prace, w których ma znaczenie spora siła uciągu, duża nośność osi pozwala na dołożenie nie tylko balastu, ale na zawieszenie także cięższych maszyn czy agregatów bez uszczerbku dla konstrukcji traktora.